

Wrzenie w sanepidach

- Zarobki pracowników stacji sanitarno-epidemiologicznych nigdy nie były satysfakcjonujące. Jest to grupa pracowników od lat niedoceniana i nisko uposażona. Wejście w życie ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników wykonujących zawody medyczne zatrudnionych w podmiotach leczniczych miało zmienić tę sytuację – mówi przewodnicząca Międzyregionalnej Sekcji Pracowników Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych Województwa Wielkopolskiego NSZZ „Solidarność”.

Niestety ustawa weszła w życie, ale okazało się, że brakuje środków na jej realizację i w związku z tym podwyżki dostaną tylko pracownicy medyczni. Efektem tego był podział pracowników na tych lepszych, których ustawa objęła i tych gorszych, którzy nie dostali żadnej podwyżki.

Obecnie resort zdrowia przekazał nam do zaopiniowania roboczą wersję nowelizacji ustawy, w której niestety również pominięto pracowników technicznych, ekonomicznych i administracji. Dodano nową grupę zawodową, dla której wskaźnik do obliczenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego miał wynosić 0,53 (przy kwocie bazowej 3900 zł - na dzień dzisiejszy). Sekretariat Ochrony Zdrowia zaproponował 0,56. Wskaźniki zaproponowane w ustawie uzależnione są jednak od wykształcenia a nie od zajmowanego stanowiska i posiadanych kompetencji co nie zawsze idzie w parze. My natomiast uważamy, że ustawą powinni być objęci wszyscy pracownicy zatrudnieni w podmiotach leczniczych, bo to nie poszczególny pracownik realizuje świadczenia, tylko całe podmioty. Zaproponowane przez stronę rządową grupy zaszerzowania i wskaźniki są nieakceptowalne. W sanepidach powoduje to spłaszczenie płac.

W Państwowej Inspekcji Sanitarnej nadal są pracownicy, którzy bardzo często podwyżki dostają tylko dlatego, że z roku na rok rośnie płaca minimalna, a jej wysokość osiągają dopiero po wliczeniu wszystkich dodatków, np. dodatku za wysługę lat lub dodatku wyrównawczego.

Brak środków finansowych

W ubiegłym roku w listopadzie zostały podniesione płace zasadnicze pracowników medycznych o 10% różnicy pomiędzy minimalną płacą wymaganą przez ustawę a aktualną płacą zasadniczą danego pracownika (było to minimum wzrostu płacy wymaganej przez ustawę) co w Wielkopolsce przełożyło się na podwyżki wielkości średnio 4-7%. Nie przewidziano jednak żadnych środków dla pracowników niemedycznych tzn. administracji, obsługi technicznej i ekonomicznych.



Pracownicy medyczni otrzymali wyłącznie to, co gwarantuje im ustawa. Niemedycyjni dostali albo premie albo - w niektórych przypadkach - podwyżki, które zostały pokryte z oszczędności pochodzących z tytułu m.in. urlopów macierzyńskich i wychowawczych, zwolnień chorobowych. W poprzednich latach te oszczędności były wypłacane w formie premii wszystkim pracownikom. Problem zaczyna się wtedy, gdy tych oszczędności zabraknie.

W lipcu br. będzie druga tranza podwyżek i to o 20%. różnicy pomiędzy płacą wymaganą przez ustawę a aktualną płacą zasadniczą danego pracownika. Nie dzień dzisiejszy nie ma zagwarantowanych w budżecie stacji takich środków. Aby znaleźć na to środki dyrektorzy niektórych stacji chcą obniżyć pracownikom medycznym dodatek specjalny do 1% (max może on wynosić 25% - zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia). W Wielkopolsce wynoszą one od 5% do 10% wynagrodzenia zasadniczego. Innym rozwiązaniem ma być wypowiedzenie umów o pracę i ponowne zatrudnienie np. na 3/4 etatu.

W związku z wejściem w życie ustawy o obniżeniu wieku emerytalnego wiele osób złożyło wnioski o rozwiązanie umowy o pracę, a w budżecie brakuje 20% kwoty niezbędnej na odprawy emerytalne i nagrody jubileuszowe. Dyrektorzy zapowiedzieli, że jeżeli nie dostaniemy takich środków z budżetu, to wydatki takie trzeba

będzie pokryć kosztem pracowników medycznych (bo tylko oni obecnie mają co miesiąc przyznawany dodatek specjalny - jest to zmienna część wynagrodzenia, której wysokość określa dyrektor).

W przypadku leszczyńskiego Sanepidu, nawet przy uwzględnieniu podwyżek, pozbawienie pracowników 9% dodatku specjalnego na niektórych stanowiskach spowoduje znaczne zmniejszenie wynagrodzenia, gdyż zabrany dodatek będzie wyższy od otrzymanej podwyżki. Od III kwartału br. stracą oni w ten sposób dodatki specjalne, których wysokość może wynieść nawet 700-800 zł.

W Wielkopolsce w sanepidach pracuje prawie 1900 w tym 23% pracowników niemedycznych. Do „Solidarności” należą 173 osoby z 12 stacji czyli 11% wszystkich zatrudnionych. Członkowie Związku z tych stacji są zrzeszeni w Sekcji Międzyregionalnej. W sanepidach działają również inne związki zawodowe, ale niestety nie z wszystkimi udało się nawiązać współpracę.

Chaos kompetencyjny

Projekt nowelizacji ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej z dnia 19 marca 2018 r. zmienia status Powiatowych Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych. Przystają one być podmiotem leczniczym, przestają być dysponentami środków budżetowych trzeciego stopnia,

a stają się jedną z komórek organizacyjnych Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiolo-

gicznej. To absurdalne rozwiązanie powoduje, że stroną zawierania umowy o pracę jest wojewódzka stacja, ale obowiązki wynikające z stosunku pracy pełni powiatowy inspektor sanitarny. Ustanowienie powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych jednostkami organizacyjnymi wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych, a nie jak obecnie jednostkami budżetowymi, stwarza duże zagrożenie zarówno dla działań powiatowych stacji jak i dla pracowników, sprawić może częściową lub całkowitą likwidację powiatowych stacji.

to jest kolejny powód niepokojów w powiatowych stacjach. Pracownicy się buntują, rozważają możliwość podjęcia jakiejś formy protestu. Najbardziej niezadowoloną grupą są pracownicy sekcji ekonomicznych, administracji oraz obsługi technicznej. Sytuacja jest coraz groźniejsza, bo sanepidy należą do wyjątkowo spokojnych instytucji. Dotychczas udawało się sprawy łączyć w drodze kompromisu, ale następuje eskalacja niezadowolonych. Ludzie oczekują od Związku konkretnych działań.

Nad rozwiązaniem przedstawionych problemów będziemy dyskutować podczas Walnego Zebrania Delegatów Sekcji Krajowej Pracowników Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych NSZZ „Solidarność”, które odbędzie się w dniach 16-19 maja 2018 r. w Radomiu oraz majowego posiedzenia Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia. bhs

Wybory w Oddziale leszczyńskim



26 kwietnia 2018 r. w Krzemieniu odbyło się wyborcze WZD RW NSZZ „Solidarność” Oddziału Leszno, na którym wybrano władze Oddziału na kadencję 2018-2022. Przewodniczącym Rady Oddziału został ponownie Karol Pabisiak. W skład Rady Oddziału weszli: Andrzej Defitowski, Maria Bródka, Jacek Jurga, Piotr Kuta, Walenty Mikołajczak, Ryszard Piekarczyk, Paweł Plewa, Sławomir Płonka, Halina Skiba, Grzegorz Szulczyński, Krystyna Tomaszewska

Zebranie poprzedziła Msza św. w zabytkowym kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Oporowie, którą w intencji członków i sympatyków NSZZ „Solidarność” odprawił proboszcz parafii Paweł Kamza.

Na zebraniu dr Rafałowi Kościańskiemu, Naczelnikowi Archiwum Oddziałowego Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu oraz postowi PiS Ja-

nowi Mosińskiemu wręczono statuetkę „Przyjaciela Solidarności” w dowód uznania za stałą i merytoryczną współpracę. Za długoletnią pracę na rzecz Związku podziękowano również Remigiuszowi Kubiakowi, przewodniczącemu Organizacji Wydziałowej NSZZ „S” w ZLK PKP.

Wśród zaproszonych gości byli: Danuta Goździewicz-Suchanek - Dyrektor Oddziału Państwowej Inspekcji Pracy w Lesznie, Jarosław Lange - Przewodniczący Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność”, ks. Paweł Kamza, Julian Marcyniak, Przewodniczący Regionalnej Komisji Rewizyjnej, dyrektorzy biur poselskich J. Mosińskiego w Kaliszu - Łukasz Wolski i w Lesznie - Paweł Bieleński, Waldemar Handke, Piotr Mądry

Wszystkim członkom Rady wybranym na nową kadencję gratulujemy i życzymy owocnej pracy na rzecz NSZZ „Solidarność”. bg

Wielkie wydarzenie lekkoatletyczne

GWIAZDY LEKKOATLETYKI NA STADIONIE ŚLĄSKIM

64.

ORLEN

Memoriał
Janusza
Kusocińskiego

8 czerwca 2018
Stadion Śląski

www.kusocinski.pzla.pl
Bilet na: eBilet.pl | kupbilet.pl | eventim.pl



Komisja Krajowa dysponuje pulą bezpłatnych biletów na Memoriał Janusza Kusocińskiego - 8 czerwca 2018 o godz. 18.00 i Memoriał Kamili Skolimowskiej - 22 sierpnia 2018 r. godz. 17.00. Wydarzenia te odbędą się na nowym Stadionie Śląskim w Chorzowie.

Zamówienia można składać mailowo do 17 maja wyłącznie na adres: p.kornicki@solidarnosc.org.pl.

Przy składaniu zamówienia proszę podać ilość biletów, nazwę i adres Organizacji Związkowej, imię i nazwisko osoby odpowiedzialnej za złożone zamówienie, dane kontaktowe oraz na jaką imprezę (Memoriał Kusocińskiego lub Skolimowskiej bądź obie imprezy) zamawiane są bilety.

Piotr Kornicki, Biuro Prezydium KK NSZZ „Solidarność”, tel. 58 308-44-80

Sekcja Młodych zaprasza

na zebranie wyborcze Sekcji Młodych Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność”, które odbędzie się 22 maja 2018 r. o godz. 17.00 w siedzibie Zarządu Regionu Wielkopolska przy ul. Metalowej 7. W zebraniu mogą uczestniczyć członkowie Związku, którzy nie przekroczyli 35 roku życia. Liczba uczestników z jednej Organizacji nie jest ograniczona. Im więcej chętnych, tym silniejsza reprezentacja naszego regionu.



Na zdjęciu od lewej: Marcin Gallo – przewodniczący Krajowej Sekcji Młodych, Konrad Dominiak – szef wielkopolskiej młodzieżówki i Patryk Trzasański – członek Prezydium Zarządu Regionu Wielkopolska.

Wielkopolska Sekcja Młodych jest najprężniej działającą młodzieżówką „Solidarność” w kraju, inspirowa do działań młodych członków Związku w innych regionach i wyznacza kierunki aktywności.

Przedstawiciele Sekcji uczestniczą w obradach Zarządu Regionu z prawem wyrażania opinii i zgłaszania problemów dotyczących młodych ludzi, którzy dopiero rozpoczynają pracę lub przygotowują się do jej podjęcia. Współpraca ta jest bardzo owocna.

Członek wielkopolskiej Sekcji Młodych Marcin Gallo jest przewodniczącym Sekcji Krajowej z prawem udziału w obradach Komisji Krajowej.

Udział w obradach ZR jak i KK daje możliwość poznania zasad funkcjonowania związku od podstaw. Jest pierwszym krokiem do budowania przyszłości „Solidarno-

ści” i dostosowywania form aktywności do zmieniającego się środowiska, w jakim Związek będzie działał.

Sekcja podejmuje inicjatywy ustawodawcze i to skutecznie np. w sprawie likwidacji możliwości zatrudnienia za 80% minimalnego wynagrodzenia, których okres zatrudnienia jest krótszy niż rok.

Członkowie Sekcji angażują się w działania o charakterze charytatywnym w ramach Szlachetnej Paczki, zbiórkach krwi, czy pomoc potrzebującym.

Bardzo ważną i atrakcyjną jest współpraca z młodzieżówkami zagranicznych organizacji związkowych m.in. niemieckim

IGMetal oraz Europejskim Centrum ds. Pracowniczych (EZA). Udział w seminariach, konferencjach, szkoleniach sprzyja pogłębianiu wiedzy o funkcjonowaniu organizacji związkowych i społecznych możliwości rozwoju i nauki języków obcych. Wiąże się to również z wyjazdami do zaprzyjaźnionych organizacji związkowych w całej Europie.

Warto podkreślić, że przynależność do Sekcji Młodych sprzyja integracji środowiskowej, daje możliwość wspólnego spędzania czasu przyjaciółmi z innych organizacji (np. Niezależnego Zrzeszenia Studentów), udziału w spotkaniach towarzy-

skich, imprezach sportowych, koncertach itp.

22 maja br. wybierzemy władze wielkopolskiej Sekcji Młodych oraz delegatów do Sekcji Krajowej, której zjazd odbędzie się w czerwcu.

Każdy z nas może wystartować w tych wyborach i każdy może zostać wybrany, aby na poszczególnych szczeblach zabiegać o realizację postulatów ludzi młodych. Sekcja Młodych, to miejsce gdzie można zdobyć niezbędne doświadczenie potrzebne do funkcjonowania w strukturach Związku.

Pod zaproszeniem skierowanym do wszystkich organizacji „S” w Regionie oprócz lidera wielkopolskiej młodzieżówki Konrada Dominiaka podpisali się przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda oraz przewodniczący wielkopolskiej „Solidarności” Jarosław Lange.

Społeczni Inspektorzy Pracy

Kochać nas nie muszą, ale szanować tak

Społeczna Inspekcja Pracy jest bardzo specyficzną instytucją. Daje wielkie możliwości związkom zawodowym i pracownikom, ale również wiąże się z dużą odpowiedzialnością. Jej podstawą jest ustawa z 24 czerwca 1983 roku o społecznej inspekcji pracy. Jednak w systemie prawa SIP funkcjonowała już zdecydowanie wcześniej, gdyż pierwszym aktem, który przewidywał jej istnienie, była ustawa o Społecznej Inspekcji Pracy z 1950 r.

Wsparcie dla związków

Wpływ związków zawodowych na SIP jest wielopłaszczyznowy. Po pierwsze decydują one o strukturze inspekcji u danego pracodawcy. W ich gestii jest decyzja o powołaniu oddziałowych i grupowych społecznych inspektorów pracy, a także ich liczbie. Społecznym inspektorem pracy może być pracownik danego zakładu pracy, który jest członkiem związku zawodowego, nie jest kierownikiem zakładu pracy lub nie zajmuje stanowiska kierowniczego bezpośrednio podległego kierownikowi zakładu. Osoba nie należąca do związku może zostać inspektorem wyłącznie wówczas, gdy zakładowe organy organizacji związkowej tak postanowią.

Wybory społecznych inspektorów pracy przeprowadzają zakładowe organizacje związkowe na podstawie uchwalonych przez siebie regulaminów.

Co do samych wyborów, to ustawodawca wskazuje, że wyboru społecznych inspektorów pracy dokonują pracownicy zakładu pracy na 4-letnią kadencję. Funkcja SIP podlega specjalnej ochronie, także przez rok od zakończenia kadencji.

To, jak skutecznych inspektorów ma dany zakład pracy, zależy wyłącznie od związków zawodowych, które asygnują kandydatów na te stanowiska – mówi Tomasz Nejman, koordynator SIP w Grupie Enea. – Ważne żeby były to osoby, które mają odwagę działać na rzecz pracowników i nie bać się korzystać z uprawnień, jakie daje im ustawa. Z tego powodu funkcja SIP podlega szczególnej ochronie. W firmie, w której inspektor występując w interesie pracowników boi się lub nie chce się narazić pracodawcy, raczej nic się nie działo.

Zakres działania SIP

Funkcja społecznego inspektora pracy daje wielkie możliwości pracownikowi, ale również wielką odpowiedzialność za innych pracowników w zakładzie pracy: bezpieczeństwo pracy, higiena pracy oraz prawną ochrona pracy.

W Grupie Enea na ok. 10 tys. zatrudnionych jest 96 stanowisk społecznych inspektorów pracy. Tomasz Nejman uważa, że przy rzetelnej pracy SIP, liczba ta jest wystarczająca.

Warunek jest taki, że muszą to być osoby, które mają wolę i chęć działania – dodaje koordynator. – W momencie wyboru nie muszą mieć zawodowej wiedzy z zakresu BHP i prawa pracy. Wszystkiego się można nauczyć.

Uprawnienia inspektorów

Inspektor pracy ma prawo wstępu w każdym czasie do pomieszczeń i urządzeń zakładu pracy dla wykonania swych zadań oraz ma prawo żądania informacji oraz okazywania dokumentów niezbędnych dla wykonywania funkcji kontrolnych tj. kontroli stanu budynków, maszyn, urządzeń technicznych i sanitarnych.

Po wykryciu nieprawidłowości SIP poprzez wydanie zaleceń i uwag ma prawo występowania o natychmiastowe usunięcie bezpośrednich zagrożeń dla zdrowia i życia pracowników. Nie zastosowanie się do zaleceń SIP może skutkować karami pieniężnymi nałożonymi przez PIP na zarządzających zakładem. Ustawa stanowi że, kto działając w imieniu zakładu pracy narusza przepisy ustawy o SIP, a w szczególności uniemożliwia działalność SIP lub nie wykonuje zaleceń SIP podlega karze grzywny do 2500 zł.

Niestety zdarzają się pracodawcy, którzy wykorzystują sytuację, kiedy widzą, że SIPowiec nie ma dość determinacji w działaniu i lekceważą jego zalecenia. Wykorzystują jego słabość – przyznaje Tomasz Nejman. – SIP nie ma być przyjacielem zarządu, ma dbać o interes i warunki pracy pracowników. Pracodawcy nie muszą nas kochać, ale muszą nas szanować i odpowiednio reagować na nieprawidłowości wskazane przez inspektorów.

Funkcja SIP jest funkcją społeczną i w zasadzie pracownik powinien wykonywać prace społecznego inspektora poza godzinami pracy. Jednakże w razie konieczności wykonania swoich czynności w godzinach pracy lub uczestnictwa w naradach i szkoleniach SIP zachowuje prawo do wynagrodzenia, a w razie znacznego obciążenia zadaniami kierownik zakładu pracy na wniosek zakładowych organizacji związkowych może ustalić miesięczne wynagrodzenie zryczałtowane do wysokości nie przekraczającej wynagrodzenia za 30 godzin pracy pracownika pełniącego rolę SIP, a maksymalnie do 60 godzin pracy w szczególnych uzasadnionych przypadkach.

Anna Dolska

Sukces i pech biegaczy

W kwietniu drużyna biegaczy reprezentujących Solidarność Regionu Wielkopolska z powodzeniem startowała w zmaganiach długodystansowców.

8 kwietnia 2018 r. nasza reprezentantka Monika Brzozowska wzięła udział w maratonie w Dębnie. Bardzo ambitny cel „złamania” 3 godzin został prawie osiągnięty, bo zabrakło naprawdę niewiele. Monika zameldowała się na mecie z czasem 3:01:06 zajmując wśród kobiet 11 miejsce, co jest rewelacyjnym wynikiem. Ogromne gratulacje!

Męska część drużyny wybrała kierunek na Warszawę

i 23 kwietnia wystartowała w Orlen Warsaw Marathon. Najlepszym czasem pochwalić się może Krzysztof Aleksandrowicz, który dobiegł do mety w 3:33:04 poprawiając tym samym swoją życiówkę. Minutę po nim za nim na mecie zameldował się Adrian Łukasik (również z rekordem życiowym). Tradycyjnie swoim spokojnym tempem, przebiegł maraton Daniel Utrajczak.

O dużym pechu może mówić nasz czołowy zawodnik Grzegorz Jezierski, który doznał kontuzji stopy podczas rozgrzewki przed zawodami i mimo dużych aspiracji zmuszony był do zrezygnowania ze startu.

